



**Polecenie:** Jagoda była tydzień temu na koncercie swojego ulubionego zespołu „Kwiat Jabłoni”. Za chwilę usłyszysz, jak opowiada o tym koncercie. Twoim zadaniem jest wpisanie brakujących słów.

Słuchajcie, ten koncert to naprawdę była totalna .....! Do dzisiaj mam jeszcze gęsią skórkę, kiedy sobie przypomnę, jak było .....! Musiałam być na stadionie już trzy godziny przed rozpoczęciem koncertu, ale w ogóle nie żałuję tego czekania, bo był taki ..... vibe wśród fanów, że wszyscy się czuli cudownie. Jak tylko zespół wszedł na scenę, prawie popłakałam się z radości. Oboje wyglądali .....: Kasia miała długą, zwiewną sukienkę w kolorze fuksji, a Jacek założył marynarkę w tym odcieniu. Na scenie pojawiła się taka ..... energia, a ja miałam wrażenie, że z zespołem śpiewa nie tylko stadion, ale cała Warszawa. .... pomysłem było zaproszenie innych piosenkarzy. Nie było to oficjalnie ogłoszone, na biletach podano tylko informację, że będzie niespodzianka. Dla mnie to genialna .....!

Nie przypuszczałam, że na jednym koncercie zobaczę tyle ..... wykonawców, których słucham na co dzień i naprawdę podziwiam. .... dla nich wszystkich! Na koniec były oczywiście bisy, bo nikt nie chciał wypuścić Kasi i Jacka ze sceny. Ja już czekam na ich kolejny koncert, bo są .....i mega, mega .....!



**Polecenie:** Jagoda była tydzień temu na koncercie swojego ulubionego zespołu „Kwiat Jabłoni”. Za chwilę usłyszysz, jak opowiada o tym koncercie. Twoim zadaniem jest wpisanie brakujących słów.

### **NAGRANIE**

Słuchajcie, ten koncert to naprawdę była totalna bomba! Do dzisiaj mam jeszcze gęsią skórkę, kiedy sobie przypomnę, jak było mega! Musiałam być na stadionie już trzy godziny przed rozpoczęciem koncertu, ale w ogóle nie żałuję tego czekania, bo był taki genialny vibe wśród fanów, że wszyscy się czuli cudownie. Jak tylko zespół wszedł na scenę, prawie popłakałam się z radości. Oboje wyglądali rewelacyjnie: Kasia miała długą, zwiewną sukienkę w kolorze fuksji, a Jacek założył marynarkę w tym odcieniu. Na scenie pojawiła się taka niesamowita energia, a ja miałam wrażenie, że z zespołem śpiewa nie tylko stadion, ale cała Warszawa. Ekstra pomysłem było zaproszenie innych piosenkarzy. Nie było to oficjalnie ogłoszone, na biletach podano tylko informację, że będzie niespodzianka. Dla mnie to genialna zajawka! Nie przypuszczałam, że na jednym koncercie zobaczę tyle super wykonawców, których słucham na co dzień i naprawdę podziwiam. Szacun dla nich wszystkich!

Na koniec były oczywiście bisy, bo nikt nie chciał wypuścić Kasi i Jacka ze sceny. Ja już czekam na ich kolejny koncert, bo są genialni i mega, mega utalentowani!